

SŁOWO

Wilno, Niedziela 3 października 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z dostawą do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. Zniżka 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa nieznaczna ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWOŚWIECZANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECZANY — ul. Rynek 9 8
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej 1 3-ej 30 za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub ogłoszenia 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

Warszawa, 2-go października.

Napad bandycki na posła Zdziechowskiego oburzył tu wszystkich na sprawców tak haniebnego czynu. Minister Spraw Wojskowych nakazał surowe dochodzenie. Pewni jesteśmy, że sprawcy napadu byli prostymi opryskami a nie oficerami. Wprawdzie niedługo faszysty posuwali do czynu tego rodzaju, lecz w najbardziej młodzieńczej chwili faszystów oficerowie armii włoskiej nie brali udziału w tak wstrętnych awanturach.

Nie wierzymy aby znalazło się 10 oficerów armii polskiej, którzyby napadli na człowieka bezbronnego i nie pozostawili biletów po zejściu, wreszcie jak łobuzy z Powiśla uciekli przed karzącą sprawiedliwością. Tego rodzaju oficerów armia polska nie potrzebuje.

Napaści na posła Zdziechowskiego nie należy nie tylko porównywać ale poprostu stawiać na jednym poziomie z poprzednimi głośnieściami z niektórymi dziennikarzami.

Nie wchodzimy w rozpatrywanie szczegółów tamtych wypadków, nie chcemy ich bronić, lecz tamte zajścia czynione były jawnie, według utartych obyczajów honorowych. Obecna napaść na pos. Zdziechowskiego możliwa była tylko w świecie bandytów.

Definitywna lista gabinetu była gotowa dziś w południe. Do ostatniej chwili nominacja p. Meysztowicza nie była pewna, tak że rozważano na wszelki wypadek z prokuratorem Rudnickim który miał być mianowany Ministrem Sprawiedliwości.

Nowy minister Rolnictwa p. Niezabitowski, obywatel ziemski Wileńszczyzny jest dawnym osobistym przyjacielem marszałka Piłsudskiego.

Na liście gabinetu ułożonej definitywnie około południa nie było nazw ministra Zaleskiego, wprawdzie zgoda jego była pewna, jednak nie chcieliśmy decydować o nominacji nie porozumiewając się z nim osobiście. Udało się to jednak osiągnąć, po skomunikowaniu się z p. Ministrem Zaleskim w drodze powrotnej do Warszawy.

Teki gospodarcze zostały w nowym gabinecie Bartla obsadzone nowymi ludźmi. Wyjątek stanowi teka Przemysłu i Handlu, pozostająca w ręku Ministra Kwiatkowskiego, który był i jest, jak wiadomo, bardzo bliskim współpracownikiem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Minister Czechowicz nie rozpoczął radykalnego kursu w tem znaczeniu, że będzie starał się wygłaszać podatki. O jego programie da się zaledwie tyle powiedzieć, że nie odbiega on zbytnio od swego poprzednika.

Pierwsze głosy prasy były raczej przychylne dla rządu, na czele którego stał osobiście Marszałek Piłsudski. Podkreślano, że jego kierunek polityczny będzie musiał się jasno wypowiedzieć jaki rodzaj polityki wewnętrznej i gospodarczej uważa za najpotrzebniejszy i najbardziej celowy.

Najtańsze źródło zakupów dla mieszkańców Śniłszek, ul. Kalwaryjskiej, Koszar, Lwowskiej, Krakowskiej 1 in.
POLECA D. H. Winno-Kolonjalny
F. WITKOWSKI
Wilno, Kalwaryjska 55.
największe produkty spożywczo-kolonjalne oraz WINA krajowe i zagraniczne, LIKIERY, WÓDKI monopolowe i sortowe różnych firm — po cenach najtańszych.
Dla pp. Wojskowych i urzędników rabat.

DRZEWA: Jabłonie
do sadzenia poleca Zarząd
DÓBR JASZUNY
Pocztą Jaszuny Ziemi Wileńskiej wysyła natychmiast.

Rząd Marszałka Piłsudskiego.

Skład gabinetu.

WARSZAWA 2 X 26 PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował w dniu dzisiejszym o godz. 13 m 20 do p. marszałka Piłsudskiego pismo treści następującej:

Do Pana Józefa Piłsudskiego Marszałka Polski w Warszawie — Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów i Ministrem Spraw Wojskowych — Równocześnie na wniosek Pański mianuję pp:

Prof. dr. Kazimierza Bartla posła do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej — ministrem i poruczam Mu kierownictwo ministerstwa W. R. i O. P.

Gen Brygady Feliksa Sławoj-Składkowskiego — Komisarza Rządu na m. stoł. Warszawy ministrem Spraw Wewnętrznych. Aleksandra Meysztowicza — ministrem Sprawiedliwości.

Gabryela Czechowicza — podsekretarza stanu w Min. Skarbu — ministrem Skarbu.

Karo a Niezabitowskiego — ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego — ministrem przemysłu i handlu.

Inż. Pawła Romockiego — ministrem komunikacji.

Inż. Jędrzeja Moraczewskiego, posła do Sejmu Rzeczypospolitej — ministrem Robót Publicznych.

Dr. Stanisława Jurkiewicza — ministrem Pracy i Opieki Społecznej.

Dr. Witolda Staniewicza — docenta uniwersytetu SB. — ministrem reform rolnych.

(—) Prezydent Rzeczypospolitej I Mościcki.

(—) Prezes Rady Ministrów J. Piłsudski.

Zamknięcie sesji sejmowej.

WARSZAWA, 2 X. PAT. Dziś o godz. 4-tej popołudniu odwiedził p. Marszałka Sejmu Prezes Rady Ministrów Józef Piłsudski w towarzystwie ministra Bartla. Tematem konferencji były sprawy związane z zamknięciem bieżącej sesji ciał ustawodawczych w szczególności omówienie sposobu jej zamknięcia. Ustalono, iż bieżąca sesja będzie zamknięta w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, nadesłanego na ręce Marszałka Sejmu.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wydał dziś dekret w sprawie zamknięcia zwyczajnej sesji sejmowej z dniem 2 października r. b.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie zamknięcia zwyczajnej sesji Sejmu.

Na podstawie art. 25 Konstytucji zamykam z dniem 2 października 1926 zwyczajną sesję Sejmu.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Ministrów, Józef Piłsudski

Powrót min. Zaleskiego.

WARSZAWA, 2 X. PAT. Dnia 2 października o godz. 8 min. 30 wieczór ekspresem paryskim przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Zaleski wraz z małżonką. Na dworcu powitali p. ministra ambasador francuski Laroche, poseł niemiecki Rauscher, poseł włoski Moioni, poseł rumuński Jacovati, poseł czeskosłowacki Fiedler i chargé de affaires jugosłowiański. W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej powitał p. ministra pułkownik Zahorski i dr. Świtalski, w imieniu premiera dyrektor Grzybowski, w imieniu ministra spraw wewnętrznych Jaroszewicz, komendant miasta Warszawa, komendant policji m. Warszawy Cziniowski, z M. S. Z. podsekretarz stanu Knoll, dyrektor protokołu dyplomatycznego Przeździecki, dyrektor departamentu politycznego Jaworski i dyrektor departamentu ogólnego Bertoni. Wszyscy wyżsi urzędnicy M. S. Z. oraz przedstawiciele prasy.

Min. Zaleski zaprzecza pogłoskom o mobilizacji

PARYŻ, 2 X (PAT). «Matin» stwierdza, iż podczas rozmowy z Brianem minister Zaleski zaprzeczył kategorycznie wszelkim pogłoskom o rzekomej mobilizacji armii polskiej na granicy rosyjskiej. Dalej «Matin» zaznacza, iż Brian i Nincze odbyli narady w sprawie wyniku obrad genewskich oraz w sprawie położenia politycznego na Bałkanach.

Kongres paneuropejski.

WIENIEN. 2 X PAT. Jutro odbędzie się otwarcie kongresu paneuropejskiego. Dotychczas zgłosili się z Polski Aleksander Lednicki, pos. Marjan Dąbrowski i prof. Fiedorowicz.

Napad na posła Zdziechowskiego.

W nocy z czwartku na piątek kilku osobników, ubranych w mundury oficerskie, wdarło się późną nocą do mieszkania b. ministra skarbu, chcąc go odc. Ponieważ p. Zdziechowski jest człowiekiem niezwykle silnym, wywiązała się w ciemnym mieszkaniu krwawa, kilkunastominutowa bójka.

Brutalność napastników była tak bezgraniczna, że w rezultacie p. Zdziechowski ma ranę ciętą na głowie od uderzenia kolby, wybity ząb, następne zmasakrowana szyja, na której od uderzenia kastyli i kolby zrobił się wylew krwi wielkości kurzego jaja. W czasie, gdy p. Zdziechowski leżał nieprzytomny, napastnicy skopali go całego, tak, że na piersiach, nogach,

brzuchu i plecach jest szereg krwawych śladów od burów.

W godzinę po wypadku przybył do mieszkania posła Zdziechowskiego komisarz Rządu na m. Warszawę gen. Składkowski w celu osobistego pokierowania śledztwem w sprawie tak niestęchanego zajścia.

WARSZAWA, 2 X. PAT. W sprawie napaści na posła Zdziechowskiego, prokurator sądu apelacyjnego niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia porozumiał się z komisarzem rządu co do kroków niezbędnych celem wykrycia sprawców i dochodzeń, które też prowadzone są przez policję polityczną w porozumieniu z urzędem prokuratorskim.

Kowno uzależnione od III międzynarodówki.

Ujmując w geometryczny rysunek zawarty przed kilku dniami w Moskwie, pakt gwarancyjny pomiędzy Litwą i sowiecami, narysowalibyśmy go w formie dwóch linii, stykających się u szczytu. Przytem szczyt ma reprezentować układ gwarancyjny, zaś linię — bieg polityki zagranicznej obydwu państw, które do szczytu tego doprowadziły. Skończony w ten sposób kąt, wykaże znaczne odchylenie na korzyść sowieców, gdyż geneza i przyczyną bezpośrednią zawarcia tego układu politycznego należy szukać w linii polityki zagranicznej sowieców, nie zaś Litwy.

Powtarzaliśmy już niejednokrotnie i wskażemy raz jeszcze na fakt, że Kowno nie posiadało dotychczas żadnej konkretnej wytycznej swej polityki zagranicznej: Wilno i nienawiść do Polski — oto wszystko. Tego rodzaju zaniedbanie najważniejszego czynnika w tworzeniu wzroście niepodległego państwa, musiało się w końcu odbić fatalnie na międzynarodowym stanowisku Litwy, która też niebawem okazała się zupełnie zolowaną. — Traktat zawarty w Moskwie, nie jest wynikiem celowej polityki mężów kowieńskich, nie jest czemś, przez nich osiągniętym — jest poprosu kaprysem intryg moskiewskich, zależnych od niezliczonych spłotów dyplomatycznych i sytuacji wynikłej na zachodzie Europy, jest posunięciem politycznym na które złożyło się moc czynników, a na mniej polityka zagraniczna Kowna.

Jeżeli chodzi o Kowno, to traktat podobny zawarty byłby już przed laty dwoma czy trzema, zawarty również dobrze z Rosją sow. jak Niemcami, Łotwą, czy Czechosłowacją i każdym innym państwem, któreby zniżało się do rokowań z Kownem i zechciało okazać choć cień nadziei, że uzna kiedyś pretensję do Wilna. Od tylu bowiem już lat, Litwa Kowieńska jest jak tonący, z wyciągnięciem ku gorze rękoma, stara się uchwycić chociażby słonek na powierzchni, że zaś chwyciła drut kolczasty, który zagłębiwszy się jej w ciało, pociągnie na dno, tego zdaje się nie rozumieć.

Od dłuższego już czasu prasa Kowieńska, po rozwiązaniu złudzeń co do związku bałtyckiego, wskazywała na sojusz z Niemcami lub Rosją sowiecką, jako jedyne wyjście z krytycznego położenia kompletnej izolacji. Ani Rosja sow. jednak, ani Niemcy, nie kwapiły się z zawarciem takiego traktatu. Był czas, kiedy za rządów chrześcijańskiej demokracji, o tyle zwyciężył kierunek niemiecki, że w stosunku do Moskwy nastąpiło pewne oziębienie. Wstąpienie jednak Niemiec do Ligi Narodów, położyło kres mżonom o „odebraniu” Wilna przy pomocy Berlina. Cóż więc pozostało? — Litwa rzuciła się naosłep w objęcia Moskwy, korzystając właśnie z momentu, któryby dla każdego innego państwa, wydawał się najmniej odpowiedni do zawierania z momentu, kiedy Sowiety ujrzały się odosobnione, w obliczu coraz większej konsolidacji Europy zachodniej, w momencie klęsk politycznych, poniesionych przez czerwona dyplomację na Bliskim i Dalekim Wschodzie, w chwili, gdy ta sama prasa moskiewska stara się dowieść, że Anglia mobilizuje i oia-cza żelaznym pierścieniem mocarstw „kapitałistycznych”, komunistyczną Rosję — Politycy kowieńscy, jak słusznie podkreślają publicyści bałtyccy, tak niedługo bliżej „bratniemu” narodowi, — wiodą państwowo litewskie na pewną zgubę. — Charakterystyczny jest głos organu związku wileńskiego w Rydze, „Brihwa Seme”:

„Moskwa nie daje Litwie Wilna, nie obiecuje Klajpedy, — pakt gwa-

rancyjny zawarty jest na lat 5, Litwa wyciągana jest przez sowieły z Ligi Narodów, pokłócona z wielkimi mocarstwami, odseparowana od państw bałtyckich, z którymi wiązały się ściśle węzły interesów handlowych i ogólnego gospodarczych...”

My ze swej strony zapytamy, co wzamian za to dostaje? — Uznanie swych „pretensji” do Wilna, jak pisał gazety Kowieńskie, co jednak w urzędowym brzmieniu traktatu jest tylko „utrzymaniem poprzedniego stanowiska w tej sprawie”.

Musimy jednak w obronie dyplomatów Kowieńskich powiedzieć, że w obecnej sytuacji, jaka się wytworzyła w Europie, innego posunięcia Litwa uczynić nie mogła. Odrzucenie propozycji sowieckich, równałoby się expose rządu, zakończonemu temi mniej więcej słowy: «Dostaliśmy do kresu bez wyjścia. Pozostaje nam albo wypowiedzieć wojnę Polsce wojnę tę wygrać, albo z Polską się pogodzić». Na takie jednak oświadczenie nie zdobył się żaden premier litewski, bo gabinet jego obalony byłby w przeciągu 24 godzin. Szalona, niesamowita wprost nienawiść do wszystkiego, co polskie z taką nadzwyczajną intensywnością włączana była w wyborów Kowieńszczyzny, z taką pieczołowitością hodowana przez szereg rządów, tak sztucznie i misternie podsycana w tłumach, iż żaden leader żadnej partii nie włączył w program „zgody z Polską”. Któż jednak z drugiej strony głosować będzie za wojną, czyli za pewną przegraną?

Tymczasem połączyły głosy o izolację z Litwy, o katastrofalnym jej stanowisku w ogólnej konstelacji politycznej. Obecny premier Śieżewicz, przed niedawnym czasem świadczył, że Litwa nie jest izolowana, że tego co mówi dowiedzie z dokumentami w rękach. — Dotrzymał słowa. Nie miał innego bowiem wyjścia, jak zawarcie paktu z Moskwą. Nie miały innego wyjścia wszyscy pozostali politycy kowieńscy, nawet ci z opozycji, którzy dziś krytykują zawarty pakt, krytykują bez przekonania, krytykują dla celów wybitnie wewnętrznie partyjnych i osobistych.

Litwa z chwilą zawarcia paktu moskiewskiego wyzbyła się znacznej części swej niepodległości, zdała się na łaskę przewrotnych losów państwa związanego z III międzynarodówką ściślemi węzłami, poszarpała węzły łączące ją z resztą kulturalnego świata w imię ambicji i kariery poszczególnych „mężów stanu”, którzy swą karierę okupić mogą upadkiem całego państwa.

Co mówi p. Śieżewicz.

Z Rygi otrzymujemy wiadomość: Wczoraj przybyła tu delegacja litewska w powrotnej drodze z Moskwy do Kowna. Na dworcu witali ją: poseł litewski Aukstalis i liczni przedstawiciele sowieckiego poselstwa. Nie było nikogo z przedstawicieli rządu litewskiego.

Min. Śieżewicz, udał się tegoż dnia do Kowna, nie odbywając, wbrew przywidzaniom, żadnej konferencji z min. Kulmanisem.

W wywiadzie udzielonym, korespondentowi «Sewodnia», oświadczył premier litewski, że traktat moskiewski nie zawiera żadnych tajemnic i jest już ogłoszony w pismach. W «sprawie wileńskiej», sowiecy zachowują stanowisko wynikające z traktatu lit. sowieckiego, zawartego w r. 1920. Na pytanie, czy traktat ten nieprzeżył § 16 statutu Ligi Narodów odrzekł minister, że podobny zupełnie traktat został już zawarty pomiędzy Niemcami i sowiecami, i że z tego tytułu Liga Narodów, nie wykazała żadnych pretensji. Niema więc podstaw do sądzienia, że traktat litewsko-sowiecki, może natrafić na sprzeciw Ligi Narodów. Na pytanie czy traktat nie przeszkodzi w zrealizowaniu związku bałtyckiego — oświadczył Śieżewicz, że nie, o ile związek ten nie będzie skierowany przeciwko Rosji sow.

W 24 godziny.

Z Kowna donoszą: «Rytas» zamieszcza sensacyjną wiadomość: W chwili podpisania traktatu gwarancyjnego, jeden z odpowiedzialnych polityków sowieckich oświadczył: Jeżeli Polska napadnie na Litwę, SSSR, w przeciągu 24 godzin zajmie Rewel i Rygę, jako gwarancję przeciwko burżuazyjnej Europie.

Batamutne informacje Berlina.

BERLIN, 2 X. Pat. Zagraniczny współpracownik biura Mirbacha donosi, że z Litwy Kowieńskiej, iż między Litwą, a poszczególnymi państwami bałtyckimi toczą się od dłuższego czasu rokowania, które nie zmierzają wprawdzie do utworzenia koalicji państw bałtyckich, lecz stawiają jako cel zawarcie odrębnych paktów między Litwą a państwami bałtyckimi na wzór paktu litewsko-sowieckiego.

LEKCJI rysunku i malarstwa

udziela artysta malarz W. Dunin-Marcinkiewicz inf. i zapisy w «Domu sztuki» Mickiewicza 23 (D. H. Mieszkowskiego) od g. 5—6 i pół pp

WILNO GÓRA!

Postęp w elegancji, wytworności i nowoczesnych urządzeniach nie omija Wilno, o czem przekonamy się niebawem. Przybywa Wilno europejski lokal kawiarzany, którego pozazdrości nam pewnie Warszawa. Otwarcie w najbliższych dniach.

Zakład **JEANETTE** Mickiewicza Nr 22. Otrzymujemy nowe modele pasów. Pasy gumowe, jednocie i specjalne do odm. stanu. Obsługa według przepisów lekarzy.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. Sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na PAŹDZIERNIK

Konto czekowe „Słowa“ w P. K. O. Nr 80259.

Prywatne Roczne Kursa Handlowe w Wilnie.

Zarząd powyższych Kursów koncesjonowanych przez Min. W. R. i O. P. egzestujących od r. 1918 zawiadamia, iż zapisy na Kursy na rok bieżący przyjmują sekretariat Kursów we wtorki i w piąki w godz. 12 — 2 w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22—5.

Wykłady rozpoczyna się we wrześniu w godz. 6—9 wiecz. Program obejmuje następujące przedmioty:
Bachalteria { OGÓLNA HANDLOWA
BANKOWA
PRZEMYSŁOWA
Arytmetyka handlowa, korespondencja i biurowość, nauka o handlu i prawownawstwie.
Jakie przedmioty będą wykładane?
Stenografia, nauka pisania na maszynach, oraz języki angielski, francuski i niemiecki.

ECHA KRAJOWE

Samorząd grodzieński.

— Korespondencja Słowa. —

1 go października.

Ostatni tydzień rozpoczął się w Grodnie poniedziałkowym posiedzeniem Rady Miejskiej, na którym p. p. radni mogli wygadać się na dobre parę tygodni.

Nim przystąpią do omówienia powziętych uchwał nie od rzeczy będzie poinformować czytelników „Słowa” — czym jest Rada Miejska m. Grodna.

Jest to staruszka, już b. zgarbiona, a pracą sargana. Światło dzienne ujrzała w lutym 1919 roku. Wybrana została na podstawie ordynacji wyborczej opracowanej przez Komisję Komitetu miejskiego jeszcze za czasów okupacji niemieckiej. — Nie trzeba chyba dowodzić, że w chwili obecnej Rada nie jest wyrazicielką opinii publicznej i nie odzwierciedla dążeń społeczeństwa, które przez usta prasy oraz instytucji społecznych występowało do władz nadzorczych z wnioskiem o rozwiązanie. Województwo Białostockie, gwałtownie podtrzymuje żywot tej placówki.

Magistrat m. Grodna na czele z Prezydentem p. Edm. Stepińskim jest zaliczany przez Województwo do wzorowych i gospodarczo stojących najlepiej w Województwie Białostockim. Opinia zaś miasta jest wręcz przeciwna.

Ostatnie posiedzenie Rady dała Grodnianinów w postaci dorocznego, jesiennego jarmarku. Rada Miejska zaniedbała myśl urządzania u siebie targów Północno-Wschodnich, lub periodycznych. Wystaw na szeroką skalę. Zadowolono się jarmarkiem stałym, oraz zorganizowaniem wystawy w 1927 r. w związku z otwarcie pierwszego jarmarku. Jak się uda ta impreza sądzić trudno. Nie jestem w jakim kierunku wyspecjalizuje się jarmark w Grodnie, które nie posiada żadnej tradycji w tym kierunku.

W każdym bądź razie myśl tworzenia jarmarku należy uznać za b. dobrą, co poniekąd pobudzi rolnictwo i przemysł grodzieński z drzewa. Na czele Komitetu organizacyjnego stoi ks. Eustachy Sapieha, jak o tem już donosiłem. Rada Miejska na zapoczątkowanie akcji i uzyskanie zgody władz wyasygnowała 500 złotych.

Dłuższą dyskusję i ożywienie wywołały wybory członków do Komisji Szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym w sprawie wymiaru podatku dochodowego. Urząd Skarbowy za kwestionował przedstawicieli Rady Miejskiej pp. Jastrzębskiego i Kopelmana ze względów natury prawnej. Rada zgodziła się z tem i wybrała nowych przedstawicieli pp. Tarasiewicz i Talkowskiego, jednak ma złożyć rekurs do władz wyższych na uchwałę Urzędu Skarbowego, widząc w tym kroku brak zaufania w stosunku do poprzednich członków.

Sprawa napozór ma, jednak w sferach drobnego kupiectwa wywarła wielkie poruszenie. Znany jest powszechnie nasz wadliwy ustrój podatkowy, pod ciężarem którego drobny kupiec uginą się. Wymiar podatku dochodowego wiele pozostawia do życzenia, a Komisje Szacunkowe b. często nie odpowiadają zadaniu. To też zmiana przedstawicieli Rady przybrała charakter poważny. Szczególnie usunięcie p. Kopelmana, który jest przedstawicielem związku kupców żydowskich i posiada pewne wpływy w Radzie zastrzyło sytuację. Czy rekurs Magistratu zostanie uwzględniony — przyszłość pokaże.

Przed Radą Miejską stanęła Komisja Rewizyjna, która złożyła sprawozdanie z przeprowadzonej rewizji. Komisja Rewizyjna nie cieszy się sympatjami. Zresztą w zupełności na to zasłużyła. Ostatnie nadużycia popełnione w Magistracie na poważniejsze sumy. Komisja Rewizyjna nie mogła wykryć, choć one popełnione systematycznie w przeciągu paru lat. Rada Miejska przyjęła do wiadomości sprawozdanie. Należy zaznaczyć, że obecny skład trzechosobowy Komisji został dokompletowany do osób 5 ciu.

Wśród innych uchwał zanotować należy przyznanie ochronie im. Elizy Orzeszkowej ziemi miejskiej na przedmieściu Zaniemeńskim. (n)

WOŁOŻYN.

— Zjazd wojsków. Dnia 24 września odbył się zjazd wojsków i sekretarzy powiatu Wołozynskiego, — zebranie otworzył Kierownik Burza Wydziału p. Manaczynski, — odczytał pismo p. Wojewody Nowogródzkiego Generala Dywizji p. Januszajtisa, z okazji złożeń urzędowania, w którym dziękując urzędnikom powiatu za ich sumienną i pożyteczną pracę oparł na zaufaniu i wzajemnym zrozumieniu. Urzędnicy Samorządu Gminnego oraz Wojowie z wielkim żalem przyjęli odejście ulubionego Wojewody, upoważniając Kierownika Burza Wydziału do złożeń tą drogą wyrazów hołdu i uznania za Jego niestrudzoną pracę w każdej galei życia samorządowego, który dzięki pieczy p. Wojewody stanął na poziomie swego zadania, życząc zalem p. Generałowi powodzenia w dalszej owocnej pracy dla dobra Państwa i społeczeństwa. Zapewniając Go o miłej zawsze pamięci, wytrwaniu na poruczonych stanowiskach służbowych, i wywiązaniu się ze swych zadań, — pomini postannictwa, jakie winno społeczeństwo spełnić w budowie państwowości i utrwaleniu granic na rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej, — by mogły w przyszłości oprzeć się wielom i burzom wojennym.

NIEMENCZYN.

— Chwalebna impreza. Z inicjatywy korpusu oficerskiego i podoficerskiego 21 Baonu K. O. P. w Niemenczynie został w ostatnich czasach zbudowany okazały dom, przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe żołnierzy Baonu. Urządzenie tego domu żołnierza jest jak na stosunki niemenczyńskie wprost wyborne i postawione na wysokości wzorowych domów żołnierskich w Polsce. Mieści on świetlicę, sklep spożywczy, na zasadach spółdzielczych, bibliotekę, zaopatrzoną na początek w 350 tomów, czytelnik, scenę — oraz kinematograf. W najbliższą niedzielę odbędzie się poświęcenie tego domu i oddanie go do użytku Baonu.

POSTAWY.

— Dzień przysposobienia wojskowego. Staraniem prezydium powiatowego komitetu P. W. i W. F., w osobach starosty pow. Postawskiego p. Kazimierza Obrockiego, inspektora szkolnego p. Wincentego Sierakowskiego i d. cy kadry instruktorów Nr 2 por. 85 p. str. Kłofa Artura, został zorganizowany na terenie powiatu „Dzień przysposobienia wojskowego”.

Z Rosji Sowieckiej.

Manewry sowieckie.

Miesiąc wrzesień jest w Rosji miesiącem manewrów armii czerwonej. Skutkiem tego cała prasa sowiecka poświęca ostatnio wiele miejsca sprawom wojskowym, rozpisując się szczegółowo o celu manewrów i poddając krytyce różne braki w armii sowieckiej, ujawniające się zwłaszcza właśnie podczas dorocznych ćwiczeń wojska.

Główny organ wojskowy „Krasnaja Zwiezda” wychodząca w Moskwie, pisze w związku z ostatnimi manewrami, że głównym ich zadaniem jest wyćwiczenie wojska w walce otwartej, w szczególności zaś we współdziałaniu piechoty z artylerią.

W związku z tą krytyką, Woroszyłow, przewodniczący Rewolucyjnej Rady Wojskowej wydał okólnik, w którym poleca oficerom zwrócić baczną uwagę na wszelkie zjawiska stojące w związku z planowym wyszkoleniem żołnierza w walce w otwartym polu. Okólnik ten wskazuje na fakt, że pomimo świetnej organizacji manewrów w armii sowieckiej panują zastraszające braki. Najważniejszą wadą wojska sowieckiego jest zła organizacja dowództwa szczególnie niższych oficerów, ujawniająca się szczególnie przy prowadzeniu bitew. Składy poszczególnych jednostek bojowych wykazują w szeregu spraw daleko idącą, często lekceważącą rozbieżność, zaniedbując zwłaszcza współdziałanie piechoty i artylerii. Pomimo to jednak, stwierdza Woroszyłow, w porównaniu z latami ubiegłymi i w tym także kierunku widać zdecydowaną zmianę na lepsze.

Tajemnice chińskiego zamętu.

Poraz drugi w ciągu krótkiego czasu zbiegającego się z okresem ocenie kończącej się historycznej sesji Ligi Narodów, Wielka Brytania popycha na akt zbrojnej interwencji w Chinach. Już przed piętnastu dniami mogło się wydawać, że doszło tam do rozpętania zawruchy, grożącej nieobliczalnymi następstwami dla pokoju świata. Zjawienie przez czerwone wojska kantoniejskie najważniejszego przemysłowego i handlowego centrum Srodkowych Chin, wielkiego portu Hankou na rzece Jan-Tse połączone zostało z takim zagrożeniem najwyższych angielskich interesów na Dalekim Wschodzie, że wiceadmirał Sinclair, mając przy boku syna króla Anglii, wyruszył na wielkim krążowniku wojennym „Hawkins” aż pod samo Hankou. Akcja jednak zlikwidowano po przeprowadzeniu odpowiednich zabezpieczeń wojskowych. Wojska czerwone przestały posuwać się wzdłuż brzegów Jan Tse Kiangku ku Szanghajowi i można było mieć wrażenie, że niebezpieczeństwo światowego kataklizmu z powodu chińskiego zamętu zostało przynajmniej ogromnie osłabione. Donoszą już nawet o możliwości porozumienia między Kantonem i Londynem, co ślad się mogło oczywiście pod warunkiem zagwarantowanego i pewnego uzależnienia „narodowo bolszewickiego ruchu w Chinach od komendy Moskwy. Ostatnie wiadomości wykazują wszakże, że nadzieje te były nawiśnięte.

Nie tylko o jakimkolwiek uzależnieniu się Kantonu nie może być mowy, lecz nawet nad wojskami kantoniejskimi demonstracyjnie objął komendę sowiecki generał Gašan, podczas gdy inny sowiecki generał dobrze nam znany Budienny, stanął w Mongolii na pomoc oddziałom, działającym od północy sprzymierzeńcom Kantonu „chreścijańskiego” generała Fenga. Zatrzymanie ofensywy w Hankou okazało się po prostu tylko zarządzeniem czysto strategicznym. Sowiecko-chińskie wojska czerwone przeprowadziły gwałtowny atak na całej oślaniającej Szanghaj linii między Hankou i morzem, triumfalnie przełamując na centralnym odcinku Kiang-Si front władcy pięciu prowincji naokoło Szanghaju generała Sun Cuan-Fanga. Akcji tej towarzyszyło zajęcie wielkich angielskich magazynów, naftowych, przy bardzo zmiennym manifestacyjnym oszczędzeniu stanu posiadania amerykańskiej „Standard Oil Company”. Wielka Brytania znowu staje w bojem pogotowiu. Nawet z Morza Śródziemnego sprowadzono eskadry wojenne na wody chińskie i ostatnie depesze z Londynu donoszą o ponownym zgromadzeniu już tym razem całej floty wojennych okrętów na rzece Jangtse.

Bez wdawania się w próby zgłębiania powikłań spłatynych z tysiącami najróżnorodniejszymi interesami i dążeniami wszechświatowej polityki z całą pewnością można stwierdzić, że jednym z głównych obecnie celów czerwonej taktyki w Chinach jest wciągnięcie w wielką awanturę na Dalekim Wschodzie samej tylko Wielkiej Brytanii, nie dopuszczając do spokojnego przeprowadzenia pertraktacji o wspólne wobec Chin stowisko mocarstw, nad którymi gabinet londyński z energią pracuje.

Baczność!!!

Ceny niższe

Kapelusze, czapki, bieliznę męską i damską, krawaty, rękawiczki, wyroby skórzanego i trykotowe, parasole, kalosze i t. p.

POLECA FIRMA

O. KAUCZ.

Wilno, Zamkowa 8 telefon 939.

E. Mieszkowski
Mickiewicza 22

KAPELUSZE od 12 zł.

MYŚLIWSKIE Kraj. i Zagr. Borsal i Habig i in. CZAPKI sport., stud., uczn. (OO. Jez. i 4 szk. państw.)

Kara śmierci na zamachowców.

RZYM, 2—X. PAT. Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie zaprowadzenia kary śmierci dla sprawców zamachu na króla, następcę tronu, regenta i szefa rządu.

Spotkanie Brianda z Chamberlainem.

PARYŻ, 2—X. PAT. O spotkaniu Brianda i Chamberlaina ogłoszono następujący komunikat: Obaj mężowie stanu w rozmowie, jaką odbyli, stwierdzili, zgodność poglądów i działań w kierunku rozwiązania aktualnych zagadnień międzynarodowych. Omówiono sytuację zagraniczną, a w szczególności sprawę stosunku francusko-niemieckiego, któremu pakt lo-carnieński i narady w Thoiry nadały odpowiedni kierunek. Stwierdzono, iż porozumienie mężów stanu jest bardziej ścisłe, serdeczne i oparte na wzajemnym zaufaniu.

Sytuacja w Europie Srodkowej układu się pomyślnie.

BUKARESZT, 2. X. PAT. Minister spraw zagranicznych Mitiłineu złożył wobec prasy oświadczenie w sprawie podróży do Genewy. Zapewnił on, iż Mała Ententa gotowa jest do ratyfikacji paktu belgradzkiego. Takie same stanowisko zajmuje Rumunia w stosunku do Locarna S-odkowej Europy. Rokowania prowadzone między Węgrami a jednym z państw, wchodzących w skład Małej Ententy doprowadzą zdaje się w najbliższym czasie do pomyślnych wyników. Traktat rozejmowy z Austrią będzie niebawem podpisany. W sprawie porozumienia włosko-rumuńskiego minister dopełnił oświadczenie złożone w tej sprawie przez gen. Averescu.

Rosja potrzebuje pieniędzy.

LONDYN, 2. X. Pat. „Telegraphen Company” donosi, że ambasador sowiecki Krasin oświadczył wczoraj dziennikarzom, że Rosja Sowiecka potrzebuje obecnie kredytów zagranicznych. Na zapytanie, czy przywiozł z Rosji nowy projekt dotyczący uregulowania długów wojennych, odpowiedział Krasin, iż może w tej kwestii mówić dopiero po odbyciu z Chamberlainem konferencji.

Francusko-jugosłowiański pakt przyjaźni.

WIEDEN, 2. X. Pat. Pisma donoszą z Paryża: Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Ninczic opuścił dziś Paryż. Jego wczorajsza konferencja z Briandem miała na celu zredagowanie francusko-jugosłowiańskiego paktu przyjaźni wzorowanego na układzie zawartym między Paryżem a Pragą. Paryżem a Bukareszt. Układ zostanie jutro parafowany, nie zostanie jednak opublikowany, aby nie utrudniać rokowań między Rzymem a Belgradem.

Sprawa Gdańska na forum międzynarodowym.

PARYŻ, 2. X. Pat. „Journal des Finans” donosi, iż sfinalizowania paktu francusko-amerykańskiego ma nastąpić pośrednio w drodze rozwiązania kwestii gdańskiej. W czasie omawiania sprawy Europy i Malmédy delegacja niemiecka dała do zrozumienia, iż interesuje się głównie sprawą granic wschodnich. Anglia nie sprzeciwia się oddaniu Gdańska Niemcom, Francja byłaby również gotowa zgodzić się na to, aby dano poważne odszkodowanie rządowi polskiemu. Rząd polski zdaniem dziennika, nie zachowa się odmownie wobec takiego układu, również i inne państwa, które podpisały traktat wersalski, nie uczynią żadnego zarzutu prawnego takiemu rozwiązaniu sprawy. Wzajemnie za to Francja miałaby zapewnione, iż niemieckie kolo w Ameryce wywrą natisk na rząd waszyngtoński, aby zgodził się na realizację układu o długach z zastrzeżeniem Francji co do klauzuli jej bezpieczeństwa.

Przesilenie senackie w Gdańsku.

GDĄŃSK, 2. X. PAT. Przesilenie senackie w Gdańsku trwa w dalszym ciągu. Niemiecka partia narodowa wysuwa myśl utworzenia senatu poza parlamentarnego i poza partyjnego, który byłby złożony w przeważnej części z żywiolów nacjonalistycznych, nie obciążałby jednak odpowiedzialnością partii niemiecko-narodowej. Przedstawiciele partii niemiecko-narodowej stwierdzili, iż gotowi są współdziałać w dziele sanacji finansów wolnego miasta oraz w sprawie utworzenia nowego senatu opartego na szerokiej koalicji i w ogóle senatu parlamentarnego co w obecnych warunkach jest wykluczonem. Z tego wynika, iż nacjonaliści niemieccy zamierzają do utworzenia senatu niezależnego od sejmiku i uposażonego w pełnomocnictwa. W ciągu dnia dzisiejszego prezydent senatu konferował z przedstawicielami pozostałych partii politycznych, którym przedłożył szereg wytycznych i prosił o wypowiedzenie się co do poruszonych przez niego kwestji. „Danzigier Zig.” omawiał możliwość utworzenia senatu nacjonalistycznego zapytuje, jak na to zapatrywałaby się zagranica, gdyby został utworzony senat nacjonalistyczny, gdyż nacjonaliści w ostatnich czasach wypowiadali się ostro przeciwko Polsce i przeciwko Lidze Narodów.

Katastrofa aeroplanu.

LONDYN, 2. X. PAT. W pobliżu lotniska Pens-Hurst aeroplan francuski i lecący do Croydon, zapalił się podczas lotu i runął z znacznej wysokości na ziemię. Pilot, mechanik i pięciu pasażerów ponieśli śmierć.

Kongres prawa autorskiego.

KRAKÓW, 2. X. PAT. O godz. 1-ej popołudniu bawiący w Krakowie uczestnicy kongresu prawa autorskiego zebrał się na zaproszenie rektora w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego z celem wzięcia udziału w uroczystym posiedzeniu urzędowym przez Uniwersytet na cześć kongresu. Posiedzenie otworzył rektor Rostworowski w otoczeniu dziekanów i profesorów, witając kongres w imieniu drugiej stolicy Polski. Odpowiedział na to przewodniczący kongresu p. Majard, dziękując serdecznie za gościnne przyjęcie.

Dziś rano uczestnicy międzynarodowego kongresu prawa autorskiego zwiedzili miasto, zatrzymując się dłużej na Wawelu i w Katedrze. Popołudniu udali się do Wieliczki.

W TYCH DNIACH ZOSTANIE OTWARTY przy ul. Mickiewicza 4

oddział warszawskiego wykwińskiego

Obuwia firmy „Leon”

Z SĄDÓW.

Epilog strasznej tragedji małżeńskiej.

Na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego siedzi młody człowiek o wyglądzie inteligenta; zbledzony, silnie podenerwowany, z głową opuszczoną beznadziejnie. Interesujemy się kto to jest i co go sprowadziło na ławę oskarżonych?

Jest to Bronisław Piątkowski, naczelnik urzędu pocztowego w Żytupach, który znalazł się na ławie oskarżonych aby odpowiadać za zabójstwo żony Olgi i jej przyjaciela Wiktora Skarskiego. Okropny ten czyn był wynikiem kilkuletniego okropnego pożycia małżonków.

W kwietniu 1923 r. państwo Michniwiczowie wydali swoją córkę Olę za urzędnika pocztowego Br. Piątkowskiego. Młodość miesiając trwała krótko i już po pół roku córka wróciła na łono rodziców niezadowolona z pożycia.

Wydomaczono jej i nakloniono do powrotu, do męża wówczas już naczelnika urzędu w Żytupach. W listopadzie 1925 r. ucieka powoli. Bojąc się gniewu męża, skryła się w Parajlowie, a tymczasem małżonkowie zwrócili się do sądu o pozwolenie na wyjazd, że żona jego wyjechała na kucanie.

25 listopada nastąpiła katastrofa. Zawiadomiony w swojej miłości mąż, przyjechał do Wilna i zgłosił się do rodziców żony (ul. 3 Maja Nr 2) prosiąc o rozmowę z nią. Po kilku minutach rozmowy zaproszono do pokoju obecnego przypadkowo Skarskiego. O czym rozmawiano nikt nie wie, bowiem w pewnym momencie zgromadzeni w drugim pokoju usłyszeli cztery stryby co sobie następujące strzały. Gdy otworzono drzwi Olę Piątkowską nie żyła już. Jedną z trzech kul raniących ją naruszyła ścigość aorty i spowodowała śmierć. Skarski ożko ranny w szyję zmarł w szpitalu św. Józefa 2 grudnia.

Morderca wybiegł z mieszkania i oddał się policy.

Długi przewód sądowy wywiłtlił doskonale to morderstwa.

Bezwzględny, staby, a zachowany do utraty panowania nad sobą Piątkowski nie mógł pogodzić się z takim traktowaniem go przez sądy, która jak zenała szereg świadków zeznała się wprost nad nim, posuwając się nawet do rękoczynów. Ucieczka żony dopełniała czary goryczy.

Piātkowski zaczął pić, grać w karty, a na kilka dni przed zamordowaniem żony i Skarskiego sprzedał w Żytupach wszystko co mógł i udał się do Wilna. Dwa dni w Wilnie poprzędzając śmierć żony pili i zdradzał silne zdenerwowanie.

Z listów ogłoszonych przez sąd, a pisanych przez Piātkowską do Skarskiego widać, że obawiała się ona zemsty męża, jednak wszystkie one wyrażały mówią, że nie można obijać zabitych posiadacz o bliższy stosunek.

W listach tych mówi się o krokach rozwodowych z mężem. Takie jest ogólnie to tej sprawy.

W skład sędziowski wchodził sędziowie Okulicz (przewodniczący), Hryniewicz i Jacewicz. Oskarżał podprokurator Bagin-ski.

Po zamknięciu przewodu sądowego i wystąpieniu stron (bronił oskarżonego mec. Andrejew) sąd udziela oskarżonemu ostatnie słowo.

— Życie moje jest ostatecznie rozbitte, wszystko mi jedno na ile będę skazany — słabym głosem mówi oskarżony.

Po dłuższych naradach sąd wydaje wyrok, mocą którego oskarżony Br. Piātkowski skazany został na karę więzienia ciężkiego w pociągach lat czterech.

Powództwo cywilne, o które domagał się ojciec zamordowanej, przysądzone zostało w rozmiarze 350 złotych, a nie jak to prosił powód cywilny 30 tysięcy.

Powództwo cywilne popierał mec. Chądzyński.

Wilnianie zbliża się III ci Tydzień Lotniczy (pomiędzy 10 a 17 października r. b.).

Pamiętajcie, że 9 i 10 października samoloty L. O. P. rozrzuca nad Wilnem tysiące ulotek w których będzie 100 biletów na bezpłatne loty pasażerskie w Tygodniu Lotniczym.

Szukajcie szczęśliwych ulotek.

Głos monarchisty

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I GOSPODARCY wychodzi w Warszawie

Adres redakcji

Warszawa, Wiejska 11. Kowbo asenowe 63673. Prenumerata kwartalnie zł. 2 Cena pojedynczego numeru groszy 20

Do nabycia w kioskach „Ruch”

Placówka Polska Meblowa, Zawalna 15.

Przyjmuje obstalniki, przyjmuje meble do sprzedania. Posiada Salony bambusowe i machoniowe. Kredensy i t. d. Proszę o łaskawe papiard w niej Kiljenteł

Z poważaniem sluga Makowski.

ARKADJUSZ AWERCZENKO.

Madame Lenina.

Z galerji portretów sowieckich.

Był sobie w Rzymie pewien człowiek, który się zwał cesarzem Kalligula, a z charakteru był wielki dwak... Miał on konia, którego kochał do tego stopnia, że pewnego razu rozkazał wybrać go na senatora. Raz taki człowiek, jak Kalligula wydał rozkaz — niezgodnie byłoby mu się sprzeciwić — obraziłby się.

Wybrano więc konia na senatora. I koń zasiadł w Senacie.

Cieś działalność rosyjskiego rządu obecnego polega na „ucieraniu nosa”. Uarto nosa Neronowi. Uarto nosa Iwanowi Groźnemu. Uarto nosa hiszpańskiej inkwizycji i nocy św. Bartłomieja,

A zupełnie niedawno i bardzo chytrze uarto nosa koniowi Kalliguli. Bo, faktycznie, czym jest koń Kalliguli? Błaznem i szczeniakiem!

Siedział sobie spokojnie, oparłszy przednie nogi o stół, a chociaż korzyści żadnej nie przynosił, jednak i szkody też nie czynił.

W Rosji sowieckiej zjawiał się nowy koń Kalliguli—madame Lenina, żona władcy.

Wobec niej zbladłby cały tabun rzymskich koni...

Z epickich opowiadań, umieszczanych w gazetach, wiemy, co uczynił ten aktywny „koń dopuszczony do Senatu”.

Podczas majowych uroczystości około pięciuset dzieciaków udało się pod wodzą nowoczesnego konia Kalliguli, na spacer do parku lotniczego.

Wszyscy, prócz madame Leniny, obdarci byli, głodni i wyczerpani.

Ponieważ wszystkie parki są wy-

rabane, jasne jest, że koń nasz musiał doprowadzić swych małych niewolników do parku lotniczego.

W parku pospacerowano, podyszano benzyną nasiąkniętą powietrzem, potem madame Lenina ustawiła swe bosonogie wojsko w szeregi i zapytała:

— Chcecie, dzieciaki, cukierków? W szeregach rozległ się tylko cichy jęk.

— Doskonale. Jeśli chcecie, to kłękajcie i prosicie waszego Boga o cukierki.

Biedne wystraszone i wymusztrwane dzieci ukłękły i zajęczały ku niebu:

— Boziu, daj nam cukierków! Opiekunka zrobiła pięciominutową pauzę i potem, usmiechając się chytrze, zażądała:

— O!o widzieć—jakaz to Bozia, która nie spełnia waszej prośby... To wszystko oszukaństwo. A teraz kłęk-

niacie i mówcie: „Trzecia międzynarodówka, daj nam cukierków!”

Tężejniejsze dzieci petersburskie to są takie stworzenia, że jeśli im każą prosić cukierków od burej świni Gogolewskiego Iwana Nikoforowicza — natychmiast staną pokornie na kłęczki.

Ukłękły dzieciaczki i, wyciągając ręce, zawołały ku niebu:

— Trzecia międzynarodówka! Daj nam cukierczków!

I cóż? O dziwo! W tej chwili w pobliżu podniósł się ku górze aeroplan, pokreślił się nad dziećmi i zaczął zasympać je tanimi karmelkami z paroki. Dzieci walczyły, były nęby dziecko, lecz nie zęcały się się i rzuciły na brudną ziemię, aby więcej zdobyć taki cenny przysmaków, a koń z senatu stał przy nich i radosnie rżał z zadowolenia.

A oto też dobry recept dla konia Kalliguli: wziąć głodnie dziecko i przy pomocy dobrej różgi wytreso-

wać je tak; położyć na nos kawałek bułki i mówić:

— W imię Boże—jedź!

Wytresowane dziecko stoi, jak murowane i patrzy oczyma psa.

— W imię miłosierdzia i sprawiedliwości—jedź!

Dziecko pozostaje martwe.

— W imię trzeciej Międzynarodówki — pył!

Bułka momentalnie leci ku górze i za chwilę zachrupie w wygłodzonych ustach dziecka.

O!o prawdziwa zabawa — nie dla samego nawet Kalliguli, lecz dla całego konia... Kalligula wprost zarżkałby dziecko, lecz nie zęcałby się tak nieudolno.

Ciekawa rzecz czy do głowy madame Leniny, po powrocie z uroczystości majowych, przyszła choć na chwilę taka myśl.

— Znęcam się i drwimy z imienia Bożego i zdeptujemy Go w błoto. A jednak nie każe On nas — to znaczy, że Go nie ma.

I jeśli pomyślała tak, to niby nie się nie zdarzyło nowe, nie uderzył piorun nie zajaśniała błyskawica i dach nie spadł na głowę nowoczesnego konia Kalliguli.

Lecz gdzieś na niezmierzonych wysokościach trzasnął bicz zorskim i ostrym uderzeniem przechodząc całą Rosję.

Trupy przylgnęły do rozpalonej i popękanej ziemi i dwadzieścia milionów ludu, który pozwolił u siebie na bluźnierstwo i porażanie Boga, rozpełzło się z miejsc rodzinnych, w nieznane i obce kraje, zaciągając trupami przeklętą drogę...

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHDNICH

Pomoc kredytowa dla rolników.

W lecie 1925 r. powódzie wyrządziły poważne szkody rolnikom Małopolski, województwa kieleckiego, warszawskiego i pomorskiego, nadmierne zaś opady w czasie zbiorów 1925 r. w północno-wschodniej części Państwa oraz w województwie łódzkim spowodowały katastrofalne obniżenie ilości i jakości plonów zbóż jarych, wobec czego była obawa, że wiosną roku bieżącego rolnicy bez pomocy kredytowej nie będą mogli dokonać zasiewów jarych.

W celu przyścia z pomocą Ministerstwo Rolnictwa i D.P. zwróciło się do Ministerstwa Skarbu o wyrażenie odpowiedniego kredytu i uzyskało dn. 16 lutego pozwolenie korzystania ze zwrotu lokaty Ministerstwa Skarbu w Państwowym Banku Rolnym, użytej na pomoc kredytową rolnikom w 1925 roku. Wobec tego Ministerstwo Rolnictwa i D.P. poleciło Państwowemu Bankowi Rolnemu przekazać 3 050 000 zł w tem dla w-wa Wileńskiego 400 000 i Nowogrodzkiego 250 000 zł.

Termin zwrotu pożyczek, udzielonych z powyższego kredytu, ustalony został na 30 listopada r.b. z oprocentowaniem na rzecz Skarbu i Państwowego Banku Rolnego 3 i pół proc., na koszt zaś rozprządzenia pożyczek przeznaczono 2 i pół proc. w stosunku rocznym, tak, że ogólne oprocentowanie, obciążające pożyczkobiorców, nie mogło przekroczyć 6 proc. w stosunku rocznym.

Wobec konieczności dokonania pewnych uzupełnień, wywołanych reklamami, Ministerstwo Rolnictwa i D.P. uzyskało w kwietniu r.b. dalszy kredyt, pochodzący z tego samego źródła w wysokości 100 000.

Następnie w maju Ministerstwo Skarbu przyznało z tego funduszu 20 000 zł, głównie dla powiatów województwa warszawskiego, poszkodowanych orkanem, który miał miejsce 26 kwietnia r.b., oraz przed klęski żywiołowej, które miały miejsce na obszarze w innych województwach, dla nabycia ziarna, potrzebnego do przesiewów.

Na pomoc kredytową dla poszkodowanych dalszymi klęskami żywiołowymi Ministerstwo Rolnictwa i D.P. uzyskało dn. 20 lipca r.b. z tego samego funduszu i na poprzednio określonych warunkach kredyt 180 000 zł.

Wreszcie Ministerstwo Skarbu w dn. 27 sierpnia r.b. przekazało Państwowemu Bankowi Rolnemu, jako lokatę Ministerstwa Skarbu — 1 000 000 zł. na pomoc kredytową dla rolników, potrzebujących ziarna do zasiewów jesiennych. Kredyt ten został oprocentowany na 4 proc. w stosunku rocznym na rzecz Skarbu, poza tem Bank Rolny otrzymuje 1 i pół proc., a instytucja, rozprządzająca kredyt — 2 i pół proc., tak, że ogólne oprocentowanie pożyczkobiorców wyniesie 8 proc. w stosunku rocznym przy zwrocie kredytu w końcu listopada 1927 r.

Pozostałe 105 000 zł. dotychczas nie zostało rozdysponowane i pozostaje w rezerwie.

Z powyższych kredytów korzystała przeważnie mała własność rolna. Poza tem w marcu r.b. Ministerstwo Skarbu przekazało do Banku Gospodarstwa Krajowego lokatę Pocztowej Kasy Oszczędności w wysokości 4 000 000 zł. na potrzeby kredytowe większej własności ziemskiej. Z kredytu tego mogli korzystać wszyscy ziemianie, nie tylko zrzeszeni w Związku Ziemian, w granicach po 20 zł. na morg obsiewu wiosennego, ze spłatą pomiędzy 1 a 10 grudnia 1926 r., z oprocentowaniem 15 proc. w stosunku rocznym.

Reasumując wszystkie kredyty udzielone dotychczas rolnikom w 1926 roku, otrzymujemy, że przyzna-

małej własności	4425000 zł.
większej własności	4000000 „
Razem	8425000 zł.

z czego wypada na rolników:

województwa krakowskiego	1310000 zł.
wileńskiego	1115000 „
pomorskiego	800000 „
łódzkiego	747000 „
warszawskiego	730000 „
nowogrodzkiego	522000 „
stanisławowskiego	515000 „
białostockiego	480000 „
kieleckiego	380000 „
poznańskiego	370000 „
wołyńskiego	360000 „
tarnopolskiego	339000 „
poleskiego	251000 „
lubelskiego	210000 „
łódzkiego	196000 „
śląskiego	100000 „
Razem	8425000 zł.

Jednocześnie nadmienić należy, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przeznaczyło ze swoich funduszy na bezwarunkową pomoc dla poszkodowanych przez powódzie w województwie krakowskim — 30 000 zł., w łódzkim — 10 000 zł., stanisławowskim — 5 000 zł., tarnopolskim — 900 zł.

JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

Nauka robót ręcznych

Szkoły powszechne mają w nas ogromne braki materialne pod każdym względem, usunięcie których jest rzeczą dalekiej przyszłości wobec braku środków pieniężnych. Tymczasem więc trzeba sobie radzić własnym przemysłem. Dużo nauczycieli robi to z własnej inicjatywy, wyrabiając samodzielnie potrzebne rzeczy jak narzędzia, warsztaty, pomoce naukowe i t. d. Ale robią to nieraz choć z najlepszymi chęciami, ale niedużo, gdyż nie posiadają odpowiedniej nauki. Chcąc temu zaradzić i dać z jednej strony możność nauczycielstwu pow. Nieświeckiego nauczenia się bądź docenienia robót ręcznych, z drugiej zaś strony dostarczyć potrzebnych materiałów szkolnych, inspektorat szkolny, p. Piotrowska, wystarała się o to, iż jedna z najzdolniejszych nauczycielek p. Galkinówna, pojechała do Warszawy na specjalny roczny kurs robót ręcznych i po ukończeniu go z doskonałym wynikiem powróciła na stałe do pow. Nieświeckiego.

Okolicznicy ta musi być jak najbardziej wyzyskana, to też Nieświeckie Koło Macierzy Szkolnej w ścisłym porozumieniu z Inspektorem Szkolnym postanowiło stworzyć w Nieświeżu specjalne kursy robót ręcznych. Zadaniem ich będzie przede wszystkim wspomnianą wyżej pomoc dla nauczycielstwa i szkolnictwa, dalej prowadzona będzie nauka kroju i szycia nie tylko dla nauczycielek, któreby zechciały z tego korzystać, ale i dla szerszych kół. Wreszcie przy sposobności nauki najrozmaitszych robót ręcznych prowadzona będzie również ogólna praca oświatowo kulturalna.

Najważniejszą rzeczą jest obecność tak wykwalifikowanej kierowniczki, jaka jest p. Galkinówna; ważnym również czynnikami to posiadanie własnego lokalu, który ofiarowuje Nieświecka Szkoła Powszechna, odpowiadająca na ten cel ogromną salą; dalej posiadanie warsztatów i maszyn; pewna ich ilość już jest, np. jedna maszyna do szycia daje Nieświeckie Koło Macierzy, druga Sejmik, trzecią prawdopodobnie Magistrat, czwartą Inspektorat. Obecnie chodzi jeszcze o wydatną pomoc władz szkolnych. Według wszelkiego o prawdopodobieństwie Kuratorium w zupeł-

ności poprze usiłowania Nieświeża, doceniając wysiłek przezeń zrobiony. Trzeba przypuszczać, że podobna szkoła będzie miała duże znaczenie dla podniesienia ogólnego stanu szkolnictwa w powiecie, co jako w przygranicznym ma tem większe znaczenie.

Podkreślić trzeba z jednej strony dużą inicjatywę tutejszego Inspektora i Nauczycielstwa, z drugiej zaś zrozumienie ważności sprawy przez Wydział Powiatowy i Magistrat. Przy zapewnieniu dużej frekwencji uczestników kursy rozwinąć się muszą bardzo pomyślnie.

Wspominać tu chyba nie trzeba o ogromnej korzyści płynącej z odpowiednio zorganizowanej sali robót ręcznych dla młodzieży Nieświeckiej Szkoły Powszechnej.

Z. D.

INFORMACJE.

Zniesienie komunalnego podatku od nieużytków.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zniósł pobieranie podatków od nieużytków, które były pobierane, a to w celu tym, aby przywłaściciele nieruchomości w ten sposób do zalecenia nieużytków.

Zarządzenie swe M. S. Wewa. uzasadnia m. in. w sposób następujący: Zwolnienie nieużytków od podatku jest zresztą ze względu słuszności zupełnie uzasadnione, bo nieużytek właścicielowi jego nie daje dochodu, podatek zatem od niego nie byłby faktycznie pośrednim opodatkowaniem innych źródeł dochodowych właściciela nieruchomości, z których tenże właściciel opłaca i tak podatek w innej, bezpośredniej formie.

Jedną do pewnego stopnia słuszną podstawą do opodatkowania nieużytków mogłoby być dążenie do zmuszenia ich właścicieli, aby nieużytki te starali się poddać kulturze rolnej. Względ ten jednakże nie może być decydującym, bo do celu podniesienia kultury rolnej służyć z pewnością mogą i inne środki. Powiód — zasadniczo polityka podatkowa może służyć celom polityki gospodarczej tylko drugorzędnie i to tylko wtedy, gdy nie staje w sprzeczności z kardynalnymi zasadami wszelkiej polityki publicznej. Z temi zasadami koliduje jednak podatek od nieużytków, bo obciąża przedmiot, nie dający dochodu, ani też nie przedstawiający aktualnej wartości majątkowej. Stojąc na stanowisku zasadności takiego podatku, doszliśmy do tego, że zażądaliśmy zapłaty podatku od obywatela, który nie posiada żadnego innego obiektu, oprócz nieużytków, co byłoby oczywiście absurdem.

Według tego okólnika kwoty, pobrane tytułem podatku od nieużytków, podlegają zaliczeniu na poczet innych podatków, należących od danego właściciela, komunalnym od właścicieli nieużytków wzgl. powinny być zwrócone podatnikom.

uzyskać obywatelstwo z tego powodu jest b. trudne.

Sprawa ta jest palącą. Rejestracja ludności usunie dużo niedomog. Rejestrację przeprowadza wydział statystyczny. Rada Miejska wyasygnowała na ten cel 1000 złotych.

(x) Co szpeci wygląd miasta. W swoim czasie p. Komisarz Rządu na m. Wilno zwrócił się do Magistratu o zniesienie i uporządkowanie poszczególnych kiosków gazetowych i innych, gdyż ostatnie poniekąd szpeci wygląd miasta i w niektórych częściach miasta, jak np. przy zbiegu ulic Zawalnej, Stefńskiej i Rudnickiej przeszkadzają ruchowi publicznemu.

Na powyższe Magistrat m. Wilna przesłał do p. Komisarza Rządu pismo, w którym zaznacza, iż w myśl ostatniej uchwały Rady Miejskiej kioski te będą zniesione i z początkiem r. 1927 Magistrat przystępuje do całkowitej odbudowy takowych. Koszta przebudowy pokryte będą z sum wstawionych specjalnie na ten cel do preliminarza budżetowego na r. 1927.

WOJSKOWA.

(o) Rozpoczęcie kursu w szkołach podchorążych rezerwy. Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym termin rozpoczęcia kursu szkół podchorążych rezerwy nastąpi prawdopodobnie 15 października dla piechoty, kawalerji, artylerji i służby sanitarniej, natomiast dnia 15 listopada saperów wojowych i łączności.

(o) Przedłużenie terminu zaciągu ochotników. Władze wojskowe przedłużyły termin zaciągu ochotników roczników 1907, 1908 i 1909 do dnia 15 lutego 1927 r., oraz zezwoliły na powołanie do służby czynnej w marcu 1927 r. na własną prośbę ograniczonej liczby poborów niewykonanych z r. 1903.

Decyzję o przyjęciu nadkontyngentowych powyżej P. K. U. po otrzymaniu od zainteresowanego odpowiedniego podania, które należy składać do 15 lutego 1927 r.

(o) Sprawa wydawania duplikatów dokumentów wojskowych. Podajemy do wiadomości o osobach zainteresowanych, że wydawanie duplikatów dokumentów wojskowych należy do kompetencji P.K.U., dokąd w tych sprawach winny być wnieszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za duplikat książeczki wojskowej w kwocie 5 zł., zaś za duplikat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić

ogłoszenie w miejscowych dziennikach lub w «Dzienniku Urzędowym Wojewódzkim» na koszt petenta.

— Rygory poborowe. Władze samorządowe na mocy rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Spr. Wojsk. — przystępują obecnie do rozsyłania imiennych kart powoławczych poborowych z roczników od 1905 w wyż. Powołania te są bezwzględnie obowiązujące. Poborowi, których miejsce zamieszkania będzie niemożliwe do odzyskania, lub którym karty powołania nie będą mogły być doręczone z powodu niewystarczającego zameldowania adresu podpadać będą pod rygory prawne na równi z uchylającymi się od dopełnienia obowiązku powszechnej służby wojskowej.

— Do byłych Ochotników Wojsk Polskich. Wszyscy byli Ochotnicy Wojsk Polskich, bez różnicy iaa ich przekonań politycznych, wiek i stopień, proszeni są, we własnych interesach, zarejestrować się w Stowarzyszeniu Rezerwistów i byłych wojskowych Repl. Polskiej Kola Wileńskiego, w lokalu P. Z. P. przy ul. Dominikańskiej 13 w godzinach od 10—12 i od 18—20 codziennie, prócz niedziel i świąt.

KOLEJOWA

Dnia 7-go bm. o godz. 18 ej w lokalu Polskiego Związku Kolejowców (naprzeciw Kina kolejowego) odbędzie się walne zebranie członków kasy pośmiertnej Kola Wileńskiego P.Z.K. z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie Zarządu Kasy, 2) program działalności na przyszłość, 3) wolne wnioski.

Prasza się kolegow, członków Kasy, o jaknajliczniejsze przybycie.

Zarząd Okręgowy P.Z.K. Okręgu Wileńskiego

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt na temat „Jan Kasprzyc i jego twórczość“ wygłosił prof. Józef Wierzyński w Domu ludowym P.M.S. przy Białym zaułku Nr. 8 w niedzielę 6 października o godz. 5 ej popoł. Wstęp bezpłatny.

— Walne Zebranie. W dniu 10 października r. b. o godz. 12 — 13 odbędzie się w lokalu P.Z.P. ul. Dominikańska 13. Walne zebranie członków Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych wojskowych Repl. Polskiej Kola Wileńskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) powitanie przedstawicieli władz i gości, 3) powołanie prezydium, 4) referaty, a) ideologia Stowarzyszenia, b) przysposobienie wojskowe c) zapewnienie bytu b. wojskowym, 5) wybór zarządu, 6) wolne wnioski.

Referat o przysposobieniu wojskowemu wygłosi pułkownik Popowicz da 1 Dyw. Piech. Leg.

RÓŻNE.

— Program tygodnia lotniczego w Wilnie. W czasie od 10—17 b. m. odbędzie się w Wilnie staraniem Wojewódzkiego zarządu L. O. P. P. tydzień poświęcony propagandzie lotnictwa wśród szerokiego społeczeństwa. Program tygodnia nie jest jeszcze ostatecznie ustalony. Na tym miejscu podajemy tylko projekt:

Niedziela 10 października: 1) Uroczyste nabożeństwo w Katedrze, 2) Zbiórka uliczna, 3) Loty propagandowe i pasażerskie z lotniska na w Porubanku. 4) Chrzest „Poteza VIII“, zakuponego przez Wojewódzki Komitet L. O. P. P. w Wilnie i demonstracyjne loty z lotniska wojskowego w Porubanku. 5) Uruchomienie udekorowanych samolotów w celach propagandy za L. O. P. P. i 6) Wygłoszenie krótkich 1 minutowych przemówień.

W ciągu tygodnia: 1) Odczyty kpt. Orlińskiego — p. t. «Wrażenia z lotu Warszawa-Tokio-Warszawa», 2) Odczyty we wszystkich szkołach, świetlicach, domach ludowych i t. p. 3) Demonstracja w kinoteatrach filmów lotniczych propagandowych. 4) Lot w nocy z zastosowaniem najnowszych urządzeń. 5) Dancinigi w cukierni B. Sztralla.

(i) Wybory nowego Prezesa Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego LOPP. Dnia 30 IX b. r. dokonano wybór nowego Prezesa Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego Ligi OPP, które dotychczas piastował s. p. Kazimierz Zawisza.

Wybrano na prezesa p. dyrektora Stanisława Białas na l-go vice-prezesa p. dyr. Stanisława Łagunę na l-go vice-prezesa ppik. szt. gen. Władysława Powierze, na skarbnika p. dyr. Bronisława Wincza na sekretarza p. Jana Rodziewicz.

(i) III-ci Tydzień Lotniczy. Komitet Wojewódzki Wileński LOPP przykładał lat ubiegłych organizując od 10—17 października b. r. III-ci Tydzień Lotniczy.

Tydzień Lotniczy po za jednorazowym zebraniem większych funduszy, drogą imprez dochodowych, ma na celu zwiększenie stałych źródeł dochodu, przez powiększenie liczby członków LOPP i umożliwienie w ten sposób dalszej realizacji planów Ligi.

Sumy zebrane użyte zostaną na budowę lotnisk i hangarów, dalszą naukę pilotów i mechaników oraz wykonczenie Instytutu Aerodynamicznego.

Poczynania LOPP znajdują wszę-

Wielki wybór!

Geny dostępne!

Na sezon bieżący!

Bielizna, Galanterja,
Krawaty, Śniegowce i Ouwie.

Skład bogato zaopatrzony
we wszelkie artykuły wełniane
pierwszorzędnej jakości.

Jan Wokulski i S-ka

WIELKA 9. Tel. 182.

Rodziny powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Województwo wileńskie otrzymało z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych okólnik, w którym wyjaśnia, że ustawa z dnia 22 marca 1923 r. o zaliczaniu do rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe wygasia z dniem 31 grudnia 1925 r. i że dalsza prolongata ustawy tej na rok bieżący nie jest przewidziana. Projekt nowej ustawy o powoływaniu do

Czasowa niezdolność do służby wojskowej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych nadesłało do P.K.U. Wilno okólnik w sprawie czasowej niezdolności do służby wojskowej. Na zasadzie tego okólnika jeżeli officer lub szeregowy rezerwy względnie pospolitego ruszenia, znajdując się poza wojskiem zgłosi z własnej inicjatywy swoją niezdolność do służby w rezerwie lub pospolitem ruszeniu, na skutek zmniejszonego stanu zdrowia, lub taka niezdolność okaże się w chwili powołania go na ćwiczenia, lub podczas odbywania ćwiczeń i gdy w następstwie tego osobników poddany normalnemu postępowaniu wojskowolękarstwu i orzeczeniem wojskowolękarskiej komisji rewizyjnej, lub szpitalnej uznany zostanie jako czasowo

Kto we wtorek musi zgłosić się do komisji przemeldunkowej.

Do I Komisariatu — mieszkańcy ul. Bakstia Nr 1, 3, 5, 7, Sawicz Nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14 i 16.
Do II Komisariatu — mieszkańcy ul. Świątowej Nr 2, Tyzenhauzowska 5, Tyzenhauzowska Nr 7, 9, 11, 13, 15 (Nowoswiecka 1), Nowoswieckiej Nr 3, 5, 7, 7a, 9, 11 i 13.
Do III Komisariatu — mieszkańcy ul. Zamkowej Nr 8 do 18 (róg Michalskiej) włącznie, zaut. Michalski Nr 4, 6, 8, 10, 12, 14.
Do IV Komisariatu — mieszkańcy ul. Witoldowej, strona prawa od Sosnowej do Dzielnej, Młej, strona lewa od Sosnowej do Dzielnej, Witoldowej róg Starej.

Do V Komisariatu — mieszkańcy ul. Piłsudskiego Nr 9, 9a, 9b, 9c i 11, Wileńskiego Nr 8, 8a, 10, 10a, 10b, 12, 14, 16, 18, 19a, 20 i 22, Rydzka Smigłego Nr 4, 6, 8, 5 i 7a, Szepietkowskiej Nr 5, 7, 9 i 11, Archangielskiej Nr 10, 12, 14, 16.
Do VI Komisariatu — mieszkańcy ul. Popławskiej Nr 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 32a, i od 34 do 72 włącznie. (i).

— (i) Związek ochotników 1918 —20 roku. W najbliższym czasie przedłożony będzie władzom miejscowym do zatwierdzenia statut nowego związku n. t. „Związek ochotników 1918 — 1920 r.“. Związek ten ma powstać z inicjatywy p. R. Zawadzkiego, organizatora Zv. podoficerów rezerwy, z którego wystąpił razem z p. S. Rzewuskim.

NADESLANE.

— Nowa placówka. 1-go października r. b. została otwarta przez gono rutynowych buhalterów, nowa placówka polska n. t. Biuro Rachunkowe „Buchalter“ w Wilnie przy ul. Mostowej Nr. 5 m. 8.

W zakresie działalności wchodzi zakładanie i prowadzenie ksiąg rachunkowych, sporządzanie bilansów i sprawozdań według przepisów urzędów skarbowych.

— Zarząd Kasy Chorych m. Wilna podaje do wiadomości ogółu ubezpieczonych, że poczynając od poniedziałku 4 b. m. nieprzymusowo szczyptenia zapobiegawcze przeciw szkarlatynie będą się odbywały codziennie w Centralnej Przychodni (Dominikańska 15) od godz. 9—10 i pół, w Przychodni na Antokolu (Antokol 62) od 9—10 i w Przychodni na Śniadkach (Kaiwaryjska 29) od 10—11.

TEATR I MUZYKA.

— Teatr Polski (sala „Lutnia“). Dziś po raz ostatni świetna lekka komedia Veronilla «Azais», na której publiczność znać komedie się bawi, dzięki zaówno dowcipnej treści tej komedji, jak i doskonałej grze artystów.

— Dzisiejsza popołudniówka. Dnia o g. 4 —ej po grane będą po cenach najniższych «Grube ryby» Bałuckiego.

— Wznowienie komedji «Kobieta, wino i dancin». Już raz tylko jeden ukazał się komedja Kiedrzyńskiego «Wino, kobieta i dancin».

— Wtorkowa premiera. Amerykańska nowość, która niemal wszystkie teatry Europy grają obecnie z wielkim powodzeniem, nosi tytuł «Dzień bez kłamstwa». Dowcipny i oryginalny dialog tej komedji walczy o lepszy, niż świetnie pomyślane sytuacje.

Premjera, która wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie, graną będzie w Teatrze Polskim we wtorek.

— Uroczystość Fredrowska w Teatrze P. lskim. Teatr Polski przystąpił do pracy nad wystawieniem komedji Al. Fredry «Damy i Huzary». Przedstawienie to poprzedzone będzie słowem wstępem jednego z najpoważniejszych znawców twórczości wielkiego poety.

Uroczystość ta związana jest z 60-letnim smiercią genialnego pisarza.

Występy Operetki Warszawskiej. W Teatrze „Reduta” zespół warszawskich artystów operetkowych wystąpi dwukrotnie: poniedziałek 11 i wtorek 12go października w ostatniej nowości sezonu, barwnej stylowej operetce „Teresina”. Postać tytułową odgrywa znakomita artystka Lucyna Messal w otoczeniu najwybitniejszych sił operetkowych: Mierzejewski, Dowgiałło i inni. Bilety zaważają nabywać można w biurze „Orbis”.

— Dzisiejszy poranek w „Lutni”. Dzień w niedzielę odbędzie się w Teatrze Polskim interesujący poranek, uzgodzony przez Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne. Biorą udział doskonała śpiewaczka Marija Fialko oraz znany tenor Mieczysław Sałcki.

W programie: Arje operowe, oraz pieśni: Moniuszki, Pucciniego, Niewiadomskiego, Debussy'ego, Szymanowskiego i inni. Początek koncertu o g. 12 m. 30 pp. Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł.

Kasa czynna od g. 11ej r.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Złoty figle. Na meście kolejowym około wsi Monastyrzga, Brastawskiej pod pojeżdż kolejką wąskotorową, dążącą z Drugi do Dąbska podłożono podkład kolejowy i dwa kamienie. Pojazd wykołuje się nie uległ uszkodzeniu w toku.

— Dzieciobójczyni. We wsi Wojciszki gm. Zabłockiej wdowa Michałina Lejka zabiła swe nowonarodzone dziecko.

— Samobójstwo. W Podbrodziu w hotelu „Blica” otruła się weroniką nauczyciel 49-letni Lucjan Skrzyński. Przyczyną samobójstwa brak środków do życia. Desperata dostawiono do szpitala św. Józefa w Wilnie.

— Pożary. W maj Aleksandrynowo gm. Jodskiej spłonęła stodoła za zbożem na szkole Janiny Raczkowskiej. Straty wyniosły 3670 zł.

Pożar wybuchł wskutek podpalenia na tle zemsty osobistej, dokonanego przez b. dźwierzawcę Józefa Dabickiego, którego aresztowano.

Ofiary.

Giedgowd Tomasz na pomnik obrońcom Wilna z. 3.

SKŁAD FARB
Franciszka Rymaszewskiego
Mickiewicza 35

Poleca różne farby, pokosty i gładzie najlepszych gatunków. Kupując w każdej ilości i płacąc dobre ceny.

HURT I DETAL

Kasa Spółdzielcza
w Nowogrodzie

niniejszym uniemożliwia jako zaginione na pocztę, wysłane do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Wilnie 6 kwota Nr 138, 139, 140, 141, 142 i 143 na sumę 11.000 zł, wystawcami których są Piotr Kluba, Józef Kozakiewicz i Karol Niesyn i ostatnie zry Kasy Spółdzielczej w Nowogrodzie. Termin płatności 8 XII r. b.

14 Loteria Państwowa
Główna wygrana 500.000

1 KLASA BILETY
są w sprzedaży

Cena całego losu 40 zł.
» pół » 20 zł.
» ćwierć » 10 zł.

Na prowiniję wysyłamy odwrotną pocztą w Kolektora

K GORZUCHOWSKIEGO
Zamkowa 9

RADIO
Preserwatywy

są najlepsze i najtańsze.

Podstawą życia człowieka jest higiena i dobre odżywianie. A takowe Szanowna Publiczność zawsze znajdzie w

Polskiej Jadłodajni i Kawiarni
przy ul. Tatarskiej Nr 24.

Sala, gabinety i kuchnia urządzone w nowoczesnym stylu amerykańskim i pod kierunkiem wybitnych sił fachowych.

Ceny minimalne i dostępne dla wszystkich. Z poważaniem I. Gólowicz

Skorzystaj swój czas
Korzystają zawsze z usług

Biura Reklamowego
Stefana Grabowskiego

w Wilnie,
ul. Garbarska 1. Tel. 82,

w którym ogłaszający się znajdzie praktyczną radę

jak ułożyć ogłoszenie, do którego pisma podać, w jakim miejscu umieścić i t. p.

Za poradę się nie płaci.

KOSZTUJE NIE DROŻEJ NIŻ W REDAKCJI,

a zanszerzają znaczne fałgi od dając w BIURZE REKLAM ogłoszenia do wszystkich pism

polskich rosyjskich i żydowskich
codziennych i tygodniowych.

WARUNKI NAJDOGODNIEJSZE.

Starym klientom znaczne **RABATY.**

Kierownictwo Biura spoczywa w rękach rutynowanego specjalistę-fachowca.

Miejski Kinematograf

KULTURALNO-OŚWIATOWY
SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

„ROBIN HOOD”

Orkestra pod dyrykcją Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.

KASA CZYNNA: w niedzielę i święta od godz. 2-jej, m. 30, w powszednie dni o godz. 4 m. 30.

CENA BILETÓW: Parter — 50 gr., Balcon — 25 gr.

POCZĄTEK SEANSÓW: W niedzielę i święta o godz. 3-ciej, w powszednie dni o godz. 5-jej.

Na nadchodzący sezon
KOŁDRY
po najtańszych cenach w wielkim wyborze poleca
Pracownia B-cia Chanutin
kolder
Wilno, ul. NIEMIECKA 23. — Egz. od r. 1890.

Na sezon jesienny i zimowy wielki wybór

Najwykwintniejszych przedmiotów

MĘSKIEJ TUALETY,

Bielizna, krawaty, kapelusze, czapki, wyroby trykotowe, wełniane i etc.

RZECZY PODRÓŻNE

Obuwie znanej fabryki „Marko”

— po cenach fabrycznych —

Dom Handlowy **W. Jankowski i S-ka**
Wilno, ul. Wielka 42

SKŁADY TOWAROWE I BOCZNICE
z placami w samym centrum handlowej części miasta
WILEŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

Przemysłowo-Handlowego

Dział Towarowo-Transportowy

ZARZĄD: Wilno, W. Stefana 29. Telefon 4 47.

Import-Eksport. Ekspedycja krajowa i zagraniczna, cienie, magazynowanie i asekuracja. Specjalne place pod wyładunek i załadunek desek, węgl, drzewa opałowego, budulca i innych.

Udzielanie pożyczek pod magazynowane towary

Załatwianie wszelkich czynności związanych z importem i eksportem przy minimalnych kosztach.

WYDZIAŁ REKLAMACJI KOLEJOWYCH.

Biuro czynne od godz. 8 do 18.

Wydawanie towarów ze składów i placów od 6 do 18 bez przerwy.

Biura Wyborcze do Rady Kasy Chorych
mieszczą się:

A dla ubezpieczonych:

Biuro wyborcze	Nr. Nr.
1	przy ul. Witoldowej nr. 37
2	„ Wileńskiej nr. 31
3	„ Kalwaryjskiej nr. 29
4	„ Antokolskiej nr. 62
5	„ Zarzecze nr. 5
6	„ Subocz nr. 20
7	„ Nowa Aleja nr. 2
8	„ Rydza Smigłego nr. 37
9	„ W Pohulanka nr. 38
10	„ M. Pohulanka nr. 8
11	„ Mickiewicza nr. 38
12	„ Orzeszkowej nr. 9
13	„ Dominikańskiej nr. 15
14	„ Wielkiej (gmach Ratuszowy, b. teatr)
15	„ Zawalnej nr. 21

B) dla pracodawców

Biuro wyborcze	Nr. Nr.
1	przy ul. Mickiewicza nr. 33
2	„ Orzeszkowej nr. 7
3	„ W. Pohulanka nr. 3
4	„ Dominikańskiej nr. 2
5	„ Wielkiej nr. 51.

Reklama dobrze pomyślana polega między innymi, na odpowiednim wyborze wydawnictw w których się ją wprowadza.

Łowiecki Nr. „Słowa”

stanowi pierwszorzędną okazję reklamową dla firm ze względu na

czas wyjścia się 10-go października

a więc w czasie największego sezonu ogłoszeniowego.

Rozpowszechnienie

jako numer pierwszy w swoim rodzaju na zapewnioną poczytność.

Dzisiaj będzie wyświetlany film

Pieniędzy w nocy trzymać nie wolno!

Kapitał musi procentować.

Najrozsądniejsze obroty z kapitałem zabezpieczają solidne interesy, które posiadają

Dom H. K. „ZACHĘTA” Gdańska 6, telefon 9-05.

„Wileńska Pomoc Szkolna”

Wilno, ul. Wielka 66. Tel. 941.

Poleca: Mikroskopy, trychinoskopy. Polarymetry, wirówki. Aparaty lekarskie. Lampy kwarcowe. Ceny i kosztorysy najniższe na żądanie.



BIEGUNKE.
UPORCZYWE ROZWIĄZANIA
KATAR KISZKI I ŻOŁADKA
LECZY SKUTECZNIE ROŚLINNY ŚRODEK
„MUTABOR”
MAGISTRA RAWSKIEGO W WARSZAWIE
DO NABYCIA W APTEKACH.

H. NIEMOJEWSKI
„LECZENIE PŁUC”
(Przyczynki do terapii gruźlicy). Cena 1 zł.

WILNO, Królewska 1,
Księgarnia Słow. Nauk. Polskiego
tel. 314. Konto P. K. O. 80180.
P. S. Prosimy o czytelne i dokładne adresy

D.-H. Leonard Pikiel i Syn.
WILNO ul. Welka 28.

Po przeniesieniu się do obszerniejszego lokalu przy ul. Wileńskiej 28 został zaopatrzony w materiały NAJNOWSZYCH DEZENI I KOLORÓW na meble i damskie palta, kostiumy i porządku.

Wysokich gatunków:

Sukna, bostony, kamgarny, krepy, welury i meltony.
Wełny na suknie. Jedwabie, welury. Plusze jedwabne i wełniane.
Wełny na mundurki i palta dla uczący się młodzieży.

CENY NISKIE. CENY NISKIE

R O D O W I T A
Francuska z dyplomem przygotowania do wszystkich klas, specjalnie do wyższych. Filarecka 3-1.

D O M (osobnik) do sprzedania przy ul. Piłsudskiego 8 róg Stuleckiej

O G R O D N I K przyjmie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące. Montwilowska 4 m. 5 Z. Waszkiewicz.

D o wynajęcia dwa duże jasne pokoje lub też jakakolwiek parterze z wygodną kuchnią. Witoldowa 7-1.

D o wynajęcia mieszkanie luksusowe — 6 pokoi z kuchnią, łazienką i wszelkimi wygodami, ul. Zygmuntowska 20 m. 7 od 3-5 pp.

K upię plac w Wilnie. Słowne omówienie tylko po otrzymaniu od właściciela pisemnej propozycji zawierającej adres, wielkość i cenę placu. Jadwiga Łukasiewiczowa Wilno ul. św. Józefa 12

100 Hektarów dobrej ziemi z budynkami, domem mieszkalnym, blisko kolei i miasta za 6.000 dolarów. Warunki sprzedaży bardzo dogodnie. Dom Handl. Kom. „ZACHĘTA” Gdańska 6, telefon 9-05

Do wynajęcia 2 pokoje z elektrycznością. — Wejście niekropujące — z ewent. użyc. kuchni. Białostocka 10 m. 5 od godz. 9-10 i pół i 5-8 wiecz.

R utynowana pracownica biurowa, b. nauczycielka, poszukuje zajęcia biurowego, względnie posady nauczycielki. Posiada muzykę i rysunki oraz znajomość języka francuskiego. Zgłasza się na wyjazd Wilno, ul. Sierakowskiego 25 m. 10.

K O B I E T A LEKARZ Dr Janina Piotrowicz-Jurczenkowa

ordynator Szpitala Słow. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4-6 pop. Zarządca 5 m. 2. W.Z.P. Nr 38.

D o sprzedania POWÓZ, SANKI i SIOŁO w Inspektoracie armii Wł. Podzamcze.

K upno i sprzedaż nieruchomości posłamy nabywców i sprzedawców. Wileńskie Biuro Komisyjne-Handlowe, Mickiewicza 21 tel. 152

B E A G A O POMOC chora wdowa rozpoczyna matką dwójka dzieci, które powierzyć się literatnie nie mają. Ofiary przyjmie Administracja „Sł.”

Z gub. książ. wojsk wyd. przez P. I. U. w Ostrowi pow. Opatowskiego, roczn. 1911, oraz do wód osob. równie wydany w Ostrowi na imię Władysław Tyszkiewicz, zam. w Świdnie przy ul. Stronowskiej 23, unieważnia się.

D o sprzedania POWÓZ, SANKI i SIOŁO w Inspektoracie armii Wł. Podzamcze.

K upno i sprzedaż nieruchomości posłamy nabywców i sprzedawców. Wileńskie Biuro Komisyjne-Handlowe, Mickiewicza 21 tel. 152

„PŁOMIEŃ” ul. Piwna 5

Drakonia „Wydawnictwo Wileńskie” Kwaszewska 23